

Sylwester za rogiem, czyli o wpływie hałasu na zwierzęta

Sylwester nie wszystkim kojarzy się z szampańską zabawą. Dla naszych pupili to bardzo najbardziej stresujący czas w roku. Słuch zwierząt jest o wiele wrażliwszy niż ludzki, dlatego słysząc wystrzały fajerwerków, boją się i wpadają w panikę. Jak możemy chronić je przed hałasem?

Sylwestrowy koszmar?

W temacie Sylwestra nie sposób nie wspomnieć o hałasie, jaki emitują fajerwerki. Temat poruszany jest przede wszystkim właśnie w związku z naszymi czworonogami. Ta kwestia co roku wywołuje burzę wśród internautów. Jedni uważają, że sylwestrowa noc dla psów jest istnym koszmarem, inni biorą taką opinię za przesadne rozdmuchiwanie sytuacji. Prawda jest taka, że niszczyielskie działanie hałasu i dźwięków o wysokiej częstotliwości jest naukowo udowodnione. Wysokie dźwięki potrafią nawet zabijać mniejsze osobniki, takie jak gąsienice czy larwy pszczoł. To drastycznie obrazuje skalę problemu i to, jak wiele szkód jest w stanie wyrządzić hałas. Uciążliwe dźwięki potrafią także znacząco zmieniać zachowanie różnych zwierząt. Ptaki zmieniają miejsca swoich siedlisk, składają mniej jaj, a zwierzęta gospodarcze dają mniejszą ilość mleka. Zwierzę narażone na hałas może popaść w głębokie i groźne stany lękowe, które w niektórych przypadkach mogą doprowadzić nawet do zawału serca. Pod wpływem nagłych i głośnych dźwięków, takich jak fajerwerki, przestraszone psy często zrywają się ze smyczy i uciekając, zostają potrącone przez jadące pojazdy. Szerzej o tym, jak hałas wpływa na różne dziedziny życia ludzi i zwierząt, można przeczytać np. na blogu Stowarzyszenia "Komfort Ciszy", który zajmuje się szerzeniem świadomości o problemie hałasu na skalę ogólnopolską.

Jak pomóc zwierzakowi?

Znając negatywne konsekwencje wpływu hałasu na zwierzęta, w sylwestrową noc powinniśmy szczególnie zatroszczyć się o naszych podopiecznych. Istnieje kilka metod, które mogą pomóc naszym pupilom przetrwać ten dzień. Po pierwsze, pamiętajmy, żeby wyprowadzić psa na dłuższy spacer, zanim zacznie się największy hałas lub po tym, jak już się zakończy. Po drugie, pozamykajmy i pozastaniajmy okna, aby jak najlepiej wygłuszyć wystrzały. Niektórzy właściciele starają się też zagłuszyć nieprzyjemne dźwięki uspokajającą muzyką, która działa na zwierzę terapeutycznie. W trakcie pokazów sztucznych ogni możemy też zająć czworonoga zabawą, aby odciągnąć jego uwagę od hałasu. W momencie napadu lęku u psa w wyniku hałasu, nie tylko spowodowanego fajerwerkami, ale także np. podczas burzy czy remontu u sąsiada, należy przede wszystkim zachować spokój. Kiedy sami będziemy zdenerwowani zachowaniem pupila, on szybko odwzajemni te emocje. Okazuje się, że instynktowne dla ludzi głaskanie psa w celu pocieszenia go i okazania wsparcia może mieć negatywne skutki na przyszłość. Pies odbierze taką czynność jako nagrodę za swój lęk i strach, objawiający się często oddawaniem moczu i szczekaniem. W kolejnych sytuacjach stresowych jego reakcje będą takie same, bo został za nie pochwalony. Praca nad zwierzęciem jest wymagająca i może zająć naprawdę dużo czasu. Jednak czego się nie robi dla ukochanego zwierzaka?

Będąc właścicielem zwierzęcia domowego, stajemy się w pewnym stopniu rodzicem. To duża odpowiedzialność i obowiązek. Musimy dbać o nie i pomagać w chwilach stresu, wywołanego np. hałasem w sylwestrową noc. Niestety pupil nie wytłumaczy nam, czego się boi, więc należy działać zapobiegawczo.